

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wiak

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu K. W.,

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzonego na 15 października 2023 r.

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2023 r. (data stempla pocztowego) K. P. (dalej jako „wnosząca protest”) wniosła protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r. z uwagi na dopuszczenie się w sprawie referendum przestępstwa mającego zmasowany charakter na terytorium całego okręgu wyborczego w W.

Pismem z dnia 23 listopada 2023 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko w sprawie wskazując, że wniesiony protest jest zasadny, a naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym może mieć wpływ

na wynik referendum. W pozostałym zakresie przedmiotowy protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 851 ze zm., dalej: „u.r.o.”) przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Jak stanowi art. 34 ust. 2 u.r.o. do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”).

Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Ponadto z wyżej przytoczonych przepisów wynika, iż obowiązkiem wnoszącego protest, zgodnie z przepisami ustawy o referendum ogólnokrajowym i odpowiednio stosowanymi przepisami Kodeksu wyborczego, jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w ustawie o referendum ogólnokrajowym, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum - mających wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty.

W niniejszej sprawie wnosząca protest nie wskazała żadnych dowodów na potwierdzenie przedstawionych przez siebie okoliczności. Treść pisma

ogranicza się wyłączenie do przekazania informacji o tym, że podczas brania kart do głosowania członkowie komisji wyborczych zadawali wyborcom pytanie „czy chce trzy karty do głosowania?”. O ewentualnym naruszeniu wskazanych przepisów kodeksowych można mówić dopiero wówczas, gdyby członek obwodowej komisji wyborczej nie wydał konkretnemu wyborcy właściwej karty do głosowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że opinia wnoszącego protest, niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19).

Odnosząc się natomiast do zarzutu głosowania po 21:00 pomimo braku przedłużenia przez Państwową Komisję Wyborczą godzin do głosowania Sąd Najwyższy wskazuje, że osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty zarówno w Kodeksie wyborczym, jak i ustawie o referendum ogólnokrajowym model protestów wyborczych i referendalnych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów i referendum. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z uwagi na powyższe, protest podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.

[SOP]

[a!]

